



Projekt *Uczę historii i teraźniejszości* jest współfinansowany ze środków Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności w ramach programu *Szkoła uczyca się*.

VII.03,05 CYFROWA RZECZYWISTOŚĆ GENERACJI Z*

VII.03,05.1	Informacja dla nauczyciela	2
VII.03,05.2	Przebieg zajęć.	3
VII.03,05.3	Karta pracy ucznia.	4
VII.03,05.3	Karty prac w grupach.	5
VII.03,05.4	Materiały pomocnicze.	25

KODY QR DO MATERIAŁÓW ŹRÓDŁOWYCH



Kod QR nr 0
Materiał pomocniczy



Kod QR nr 1
Karta pracy ucznia



Kod QR nr 2
Karta prac w grupach

ZESZYT EDUKACJA GLOBALNA

VII.03.05 CYFROWA RZECZYWISTOŚĆ GENERACJI Z*

VII.03.05.1 INFORMACJA DLA NAUCZYCIELA

Zagadnienie szczegółowe _____	VII.03, VII.05
Temat _____	Cyfrowa rzeczywistość generacji Z*
Czas realizacji _____	⌚ 45 min lub 2 × 45 min.
Czego się dowiem? _____	<ul style="list-style-type: none"> • poznam przykładowe prace Pawła Kuczyńskiego i ich związek z tematyką nowych technologii, • poznam pojęcia: smog informacyjny, zmęczenie informacyjne, paraliż analityczny, kultura „always-on”, generacja Z, bańka informacyjna (bańka filtrująca), mikroblogowanie, spersonalizowana gazeta, polaryzacja, populizm, autoindoktrynacja/autopropaganda, tabloidyzacja internetu, algorytm, bot, model ekspercki, model demokratyczny, „big data”, inwigilacja.
Dlaczego się tego uczyć? _____	<p>Aby rozumieć zależności pomiędzy:</p> <ul style="list-style-type: none"> • sposobem funkcjonowania mediów elektronicznych a upowszechnieniem się dezinformacji (fake news), anty-nauki (pseudonauki, teorii spiskowych), polaryzacji i populizmu oraz tabloidyzacji treści; • odejściem od modelu „eksperckiego” na rzecz „demokratycznego”, tj. możliwością publikowania treści przez każdego użytkownika internetu skutkującą wyżej wymienionymi zjawiskami; • funkcjonowaniem algorytmów a zjawiskiem baniek informacyjnych, nasilaniem się polaryzacji i podatności na manipulację; • mechanizmem kampanii internetowych obsługiwanych przez boty i ich oddziaływaniem na istotne wydarzenia w skali społecznej, państwowej i globalnej; • zapewnieniem bezpieczeństwa a nielegalnym nadzorem (inwigilacją) przy użyciu technologii cyfrowych.
Metody pracy _____	<ul style="list-style-type: none"> • analiza materiału źródłowego (ikonograficznego, tekstu, danych statystycznych) • analiza porównawcza • czytanie ze zrozumieniem • praca w grupach • dyskusja.
Wyposażenie / materiały _____	<ul style="list-style-type: none"> • powielone karty pracy ucznia • rzutnik multimedialny • smartfony uczniów z dostępem do sieci • wydrukowane ilustracje wraz z pytaniami pomocniczymi (na osobnych kartkach) dla każdej grupy.
Działania poprzedzające _____	Poprosz uczniów/uczennice o zapoznanie się z tekstem „Prawda algorytmów” autorstwa Katarzyny Szymilewicz → ■■ Kod QR nr 0
Praca domowa _____	Analiza pracy Pawła Kuczyńskiego pt. <i>Ogród doskonały</i> .



Kod QR nr 0.

Temat przewidziany do realizacji podczas jednej lub dwóch jednostek lekcyjnych.

WSTĘP [⌚ 5 min]

1. Zapytaj młodzież, jak rozumie znaczenie tematu. Poproś uczniów i uczennice, aby spróbowali wyjaśnić/odgadnąć pojęcie „generacja Z”. Krótko wyjaśnij, jakimi zagadnieniami będziecie się zajmować (patrz: Dlaczego się tego uczę?).

Wyjaśnij pojęcie zawarte w temacie:

* *Generacja (pokolenie) Z* – [ang. *Gen Z, zoomers, iGeneration, Internet Generation, Digital Natives, Net Gen*] – ogół młodych ludzi będących w podobnym wieku, urodzonych w latach 1997–2012 (*aktualnie uczą się w szkole ponadpodstawowej*)

↪ https://en.wikipedia.org/wiki/Generation_Z

↪ https://en.wikipedia.org/wiki/Generation_

ROZWINIĘCIE

2. Zadanie 1 z suwakiem. Wyświetl uczniom i uczennicom ćwiczenie. Poproś, aby wyobrazili sobie, że przesuwają suwak do pozycji, która odpowiada ich stanowisku wobec podanej tezy. Poproś, aby zapisali swoje stanowisko w karcie pracy. Wyjaśnij, że na końcu lekcji powrócicie do suwaka, aby sprawdzić, czy ich stanowiska uległy bądź nie zmianie. [⌚ 5 min]

3. Analiza ilustracji Pawła Kuczyńskiego.

Wyposażenie: rzutnik multimedialny, smartfony uczniów z dostępem do sieci, ilustracje wydrukowane wraz z pytaniami pomocniczymi (po jednym zestawie dla każdej grupy).

Uwaga! W obu wariantach tego ćwiczenia można ograniczyć liczbę ilustracji omawianych przez grupy.

4. **Lekcja 1.** Praca wyłącznie w oparciu o analizę ilustracji.
 - Podziel uczniów na 6 grup odpowiadających kolejnym ilustracjom. Każda grupa dostaje wydrukowaną ilustrację.
 - Lekcję można zacząć od samodzielnej interpretacji ilustracji [5 min] albo przejść od razu do pytań pomocniczych. Oba warianty zakładają, że każda z grup dostanie kartę pracy grupy z ilustracją i pytaniami pomocniczymi.
 - Poproś młodzież o udzielenie odpowiedzi. [⌚ 10 min]
 - Przedstawiciele grup kolejno prezentują odpowiedzi na forum, podczas gdy Ty wyświetlasz odpowiednią ilustrację tak, aby była widoczna dla wszystkich grup. [⌚ 25 min]

Uwaga! Pamiętaj, że odpowiedzi podane w modelu to jedynie propozycje.

- Zapytaj przedstawicieli grup, czy ich samodzielne interpretacje różnią się od tych, które powstały dzięki pytaniom pomocniczym. Na czym polega ta różnica?

Praca domowa: Samodzielna analiza i interpretacja ilustracji *Ogród doskonały* Pawła Kuczyńskiego.

5. **Lekcja 2.** Analiza tekstu z odniesieniem do treści niektórych ilustracji

- Analiza fragmentów tekstu Katarzyny Szymielewicz *Prawda algorytmów*.
- Podziel młodzież na 5–6 grup. Przydziel grupom fragmenty tekstów A–M.

Uwaga! Każdej grupie przydziel minimum dwa fragmenty. Zwróć uwagę na polecenia, nie powinny dotyczyć wyłącznie porównania tekstu i ilustracji.

- Praca w grupach. [⌚ 10 min] Poproś młodzież o zapisanie odpowiedzi. Następnie przedstawiciele grup prezentują odpowiedzi na forum. [⌚ 20 min]

6. Zadanie dodatkowe [⌚ 5 min]

Uwaga! Zadanie 2 można zrealizować podczas lekcji lub zadać jako pracę domową.

- Przeprowadź analizę danych dotyczących dochodów Facebooka, generowanych przez jednego użytkownika z podziałem na regiony świata.

7. **Zakończenie** [⌚ 7 min]

Powróć do zadania z suwakiem oraz odpowiedzi, jakich udzielili uczniowie i uczennice, zapytaj, czy ich odpowiedzi uległy zmianie. Jeśli tak, poproś o wyjaśnienie przyczyny zmiany stanowiska.

ZADANIE Z SUWAKIEM

Wyobraź sobie, że suwak na rysunku poniżej jest ruchomy i można za jego pomocą zaprezentować swoją opinię. W tabeli przedstawiono różne opinie. Przedstaw swoje stanowisko w danej kwestii i zaznacz odpowiedź w odpowiednim polu tabeli.

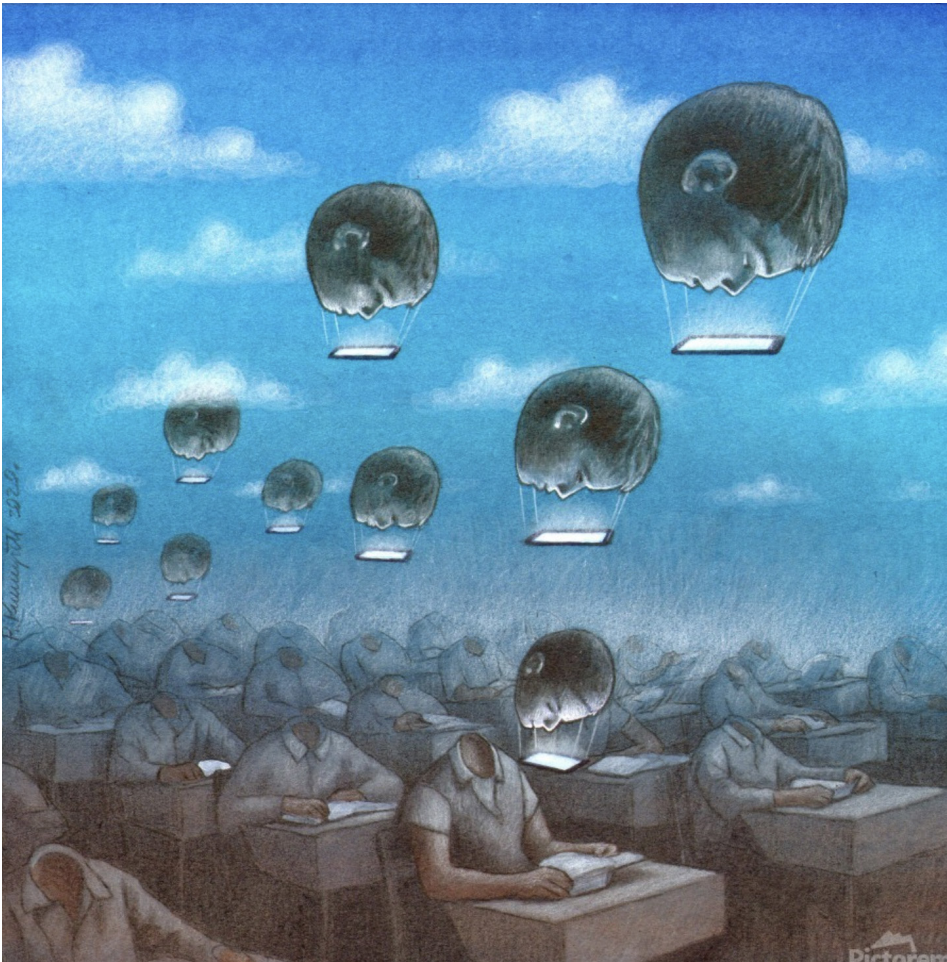


	Zgadzam się	Raczej się zgadzam	Raczej się nie zgadzam	Nie zgadzam się
A	Rozwój technologii sprawia, że ludzie myślą mniej samodzielnie niż kiedyś.			
B	Media elektroniczne sprawiają, że coraz trudniej odróżnić prawdę od fikcji.			
C	Media elektroniczne dają większe możliwości manipulowania świadomością użytkowników niż media tradycyjne.			
D	Media społecznościowe utrudniają nam poznanie opinii niezgodnych z naszym sposobem myślenia.			

KARTA PRACY GRUPY 1

Paweł Kuczyński, *Odloty*

Źródło: <https://www.pictorem.com/312952/odloty.html>



Kod QR nr 0.
Materiał pomocniczy

Pracując w grupach dokonajcie samodzielnej interpretacji treści ilustracji i zapiszcie wnioski w górnym polu tabeli. Następnie, w dolnym polu tabeli, zapiszcie wnioski, do jakich doszliście odpowiadając na pytania pomocnicze.

Ilustracja nr 1

Samodzielna interpretacja treści ilustracji:

Interpretacja treści ilustracji na podstawie pytań pomocniczych:

- 1 Jakie miejsce przedstawiono na dole ilustracji?
- 2 Co stanowi element zaskoczenia dla widza?
- 3 Jak rozumiesz tytuł ilustracji oraz jej treść, co mogło być intencją autora?

KARTA PRACY GRUPY 2

Paweł Kuczyński, *Brama*

Źródło: ↗ <https://www.pictorem.com/54276/gate.html>



Kod QR nr 0.
Materiał pomocniczy

Pracując w grupach dokonajcie samodzielnej interpretacji treści ilustracji i zapiszcie wnioski w górnym polu tabeli. Następnie, w dolnym polu tabeli, zapiszcie wnioski, do jakich doszliście odpowiadając na pytania pomocnicze.

Ilustracja nr 2

Samodzielna interpretacja treści ilustracji:

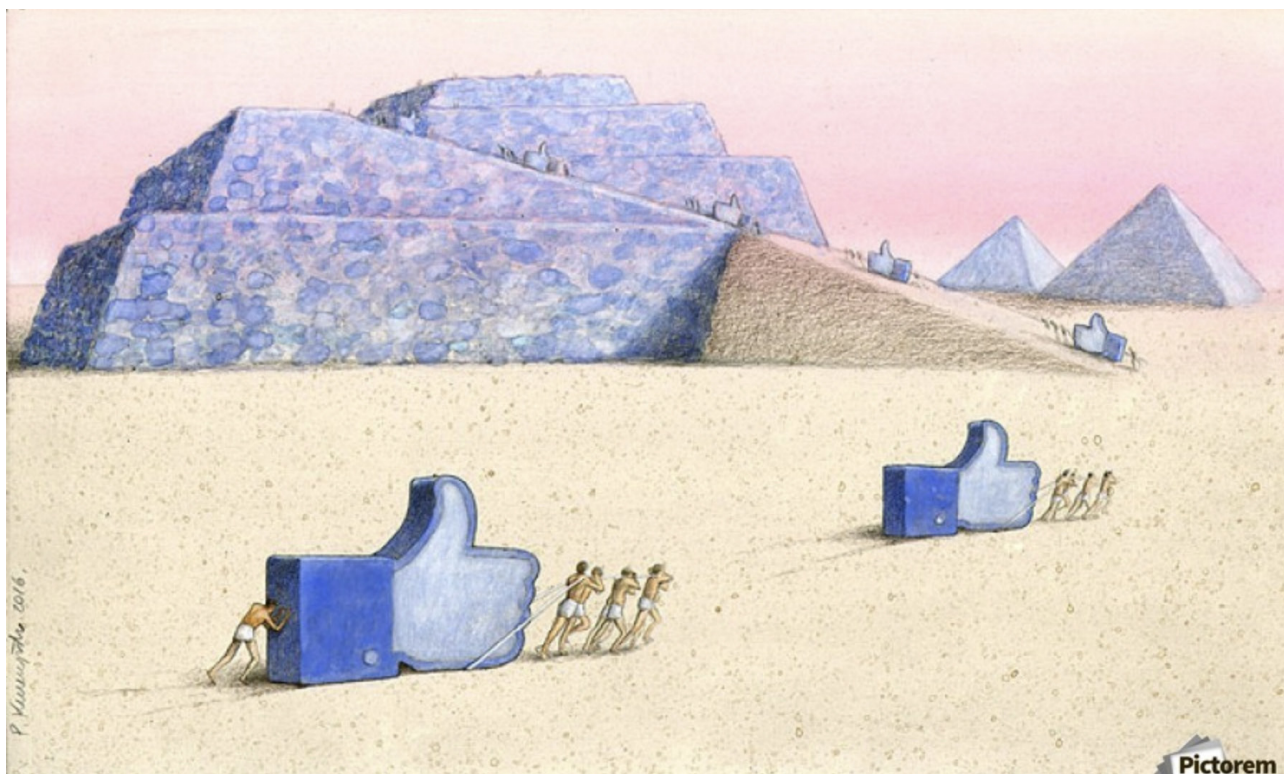
Interpretacja treści ilustracji na podstawie pytań pomocniczych:

- 1 Co symbolizuje mur okalający głowę postaci?
- 2 Czy postać na ilustracji chce/może utrzymywać kontakt ze światem zewnętrznym?
- 3 Czy znasz określenie na taką lub podobną formę izolacji?
- 4 Jakie ryzyko stwarza dla użytkownika tego rodzaju sytuacja w dłuższej perspektywie?

KARTA PRACY GRUPY 3

Paweł Kuczyński, *Bogowie*

Źródło: ↗ <https://www.pictorem.com/83494/gods.html>



Kod QR nr 0.
Materiał pomocniczy

Pracując w grupach dokonajcie samodzielnej interpretacji treści ilustracji i zapiszcie wnioski w górnym polu tabeli. Następnie, w dolnym polu tabeli, zapiszcie wnioski, do jakich doszliście odpowiadając na pytania pomocnicze.

Ilustracja nr 3

Samodzielna interpretacja treści ilustracji:

Interpretacja treści ilustracji na podstawie pytań pomocniczych:

- 1 Kim są tytułowi bogowie?
- 2 Do czego porównał autor budowę piramid? Wyjaśnij, dlaczego użył takiego porównania.

KARTA PRACY GRUPY 4

Paweł Kuczyński, *Fake news*

Źródło: <https://www.pictorem.com/370329/fake%20news.html>



Kod QR nr 0.
Materiał pomocniczy

Pracując w grupach dokonajcie samodzielnej interpretacji treści ilustracji i zapiszcie wnioski w górnym polu tabeli. Następnie, w dolnym polu tabeli, zapiszcie wnioski, do jakich doszliście odpowiadając na pytania pomocnicze.

Ilustracja nr 4

Samodzielna interpretacja treści ilustracji:

Interpretacja treści ilustracji na podstawie pytań pomocniczych:

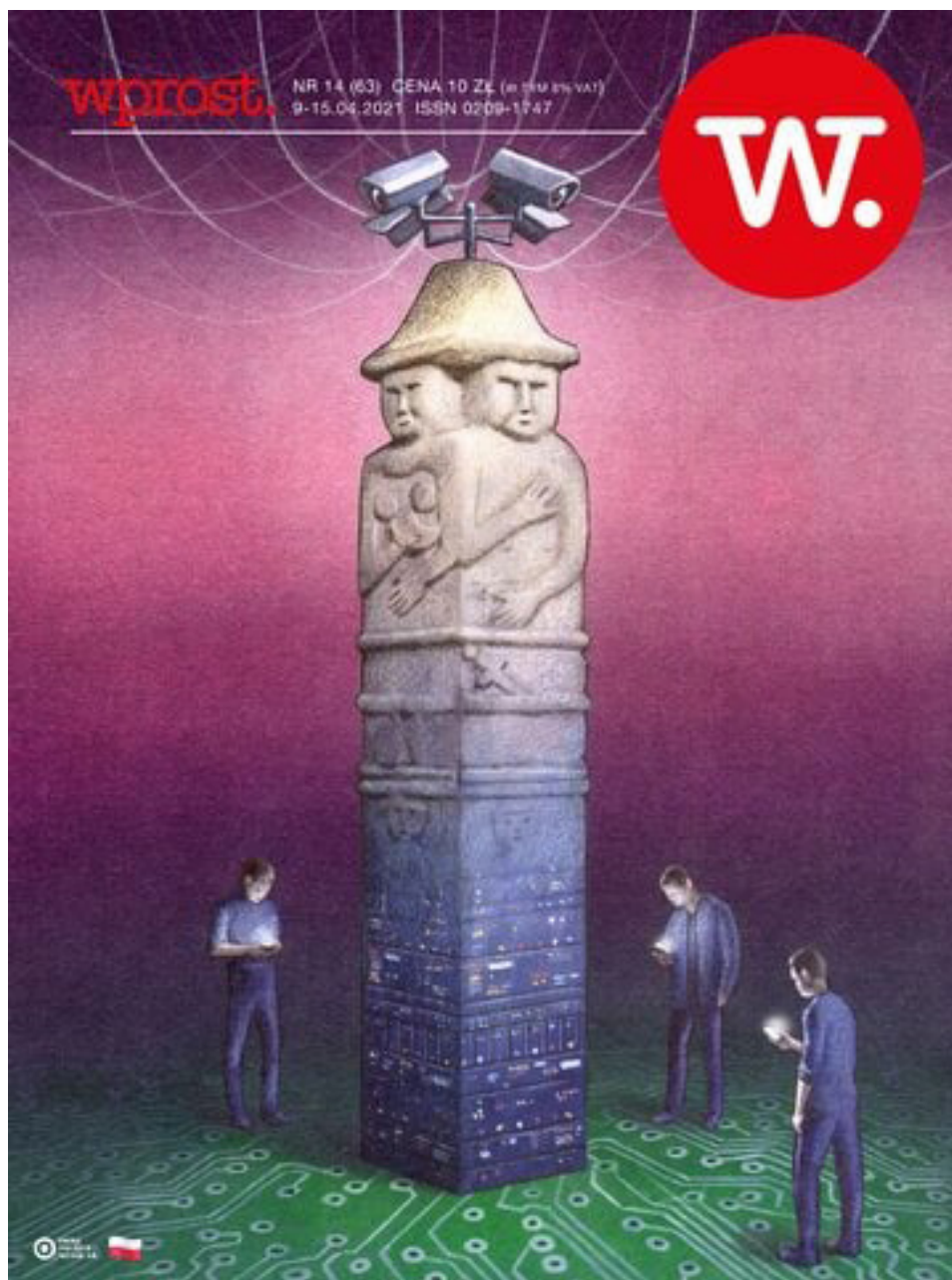
- 1 Przyjrzyj się ilustracji i odpowiedz, co włożono do lufy pistoletu zamiast naboju? Pojedyncze tweety.
- 2 Powiąż tytuł ilustracji z jego treścią. Jaka jest wymowa ilustracji?
- 3 Jakie cechy mikroblogowania szczególnie sprzyjają rozprzestrzenianiu się fałszywych informacji?

KARTA PRACY GRUPY 5

Paweł Kuczyński, bez tytułu

Źródło: ↪ <https://www.wprost.pl/tygodnik/archiwum/1979/Wprost-14-2021.html>

↪ <https://www.facebook.com/pawelkuczynskiart>



* Światowid ze Zbrucza – posąg słowiański datowany na IX/X w., eksponowany aktualnie w Muzeum Archeologicznym w Krakowie. Istnieją liczne spory dotyczące identyfikacji posągu i interpretacji jego zdobień. Posąg ze Zbrucza przedstawia postać o czterech twarzach spoglądających w cztery strony świata. Posąg ten był utożsamiany ze słowiańskim bóstwem Świętowitem, ale także z innymi bóstwami czczonymi przez Słowian, między innymi z Perunem i Swarōżycem: <https://ma.krakow.pl/tour/swiatowid-ze-zbrucza/>



Kod QR nr 0.
Materiał pomocniczy

Pracując w grupach dokonajcie samodzielnej interpretacji treści ilustracji i zapiszcie wnioski w górnym polu tabeli. Następnie, w dolnym polu tabeli, zapiszcie wnioski, do jakich doszliście odpowiadając na pytania pomocnicze.

Ilustracja nr 5

Samodzielna interpretacja treści ilustracji:

Interpretacja treści ilustracji na podstawie pytań pomocniczych:

- 1 Zidentyfikuj urządzenia umieszczone przez autora ilustracji, na górze posągu Światowida. Czy mogą one pełnić pozytywną i negatywną rolę jednocześnie?
- 2 Zidentyfikuj urządzenie, które autor przedstawił jako podstawę posągu.
- 3 Zapoznaj się z tekstem oznaczonym gwiazdką (poniżej). Wyjaśnij, dlaczego autor połączył to nowoczesne urządzenie ze znanym zabytkiem sztuki słowiańskiej. Jaka jest wymowa tego przedstawienia?

KARTA PRACY GRUPY 6

Paweł Kuczyński, *Płaski świat*

Źródło: ↗ <https://www.pictorem.com/42665/flat%20world.html>



* W starożytnych mitach o powstaniu świata (kosmogoniach) znajdziemy wyobrażenia Ziemi w kształcie płaskiego dysku, który opiera się na grzbietach słoni umieszczonych z kolei na grzbiecie gigantycznego żółwia. Tego rodzaju koncepcje kształtu Ziemi możemy spotkać między innymi w hinduizmie. Natomiast w XIX wieku pojawiły się pseudonaukowe teorie opisujące zjawisko rzekomo „płaskiej Ziemi” (Samuel Birley Rowbotham i działalność Universal Zetetic Society). Teorie te były rozwijane w XX i XXI wieku przez International Flat Earth Research Society. Członkowie tego stowarzyszenia twierdzą, że Ziemia jest płaska, a w jej centrum znajduje się Arktyka, zaś krawędzie otacza pierścień gór Antarktyki. Zwolennicy teorii „płaskiej Ziemi” różnią się w swoich poglądach, np. niektórzy mówią, że ziemski dysk jest nieskończony, inni że posiada granice. Teorie te są całkowicie sprzeczne ze współczesnymi dowodami naukowymi, np. ze zdjęciami satelitarnymi, odkryciami NASA itd. „Płaskoziemcy” nie tylko nie akceptują współczesnych poglądów naukowych, ale przeciwstawiają im teorie spiskowe, twierdząc, że oficjalna nauka celowo fałszuje prawdę. Teoria „płaskiej Ziemi” to dobry przykład rywalizacji nauki z pseudonauką w internecie. W tym sensie wpisuje się w historię wielu teorii spiskowych, do których należą np. zaprzeczenie (negacjonizm) lądowania na Księżycu czy ruch antyszczepionkowy.



Kod QR nr 0.
Materiał pomocniczy

Pracując w grupach dokonajcie samodzielnej interpretacji treści ilustracji i zapiszcie wnioski w górnym polu tabeli. Następnie, w dolnym polu tabeli, zapiszcie wnioski, do jakich doszliście odpowiadając na pytania pomocnicze.

Ilustracja nr 6

Samodzielna interpretacja treści ilustracji:

Interpretacja treści ilustracji na podstawie pytań pomocniczych:

- 1 Do jakiej pseudonaukowej teorii odnosi się autor ilustracji?
- 2 Jakie cechy globalnej sieci mogą sprzyjać rozpowszechnianiu się pseudonaukowych i/lub spiskowych teorii?

PRACA DOMOWA

Paweł Kuczyński, *Ogród doskonały*

Źródło: <https://www.pictorem.com/106761/perfect%20garden.html>



Wyjaśnij, jak rozumiesz wymowę ilustracji.



Kod QR nr 0.
Materiał pomocniczy

ANALIZA FRAGMENTÓW TEKSTU KATARZYNY SZYMILEWICZ *PRAWDA ALGORYTMÓW* – PRACA W GRUPACH

Pracując w grupach, odpowiedzcie na pytania dotyczące fragmentów tekstu oznaczonych literami A–M.

-
- A Kariera fałszywych wiadomości [tzw. fake newsów] w ostrym świetle pokazała mechanizmy, przed którymi sceptyczni badacze nowych technologii przestrzegali od dawna. Łatwość w promowaniu kłamstw i półprawd to pochodna ogólnej podatności mediów elektronicznych na dezinformację; skutek uboczny modelu dystrybucji treści opartego na zasadzie: im więcej klikają, tym lepiej, mniejsza o jakość.
-
- Wyjaśnij, na czym polega model dystrybucji treści, do którego odnosi się ten fragment.
-

-
- B To, co dla internetowych mediów jest nieszkodliwym, tanim w produkcji towarem, z naszej perspektywy generuje szum informacyjny czy wręcz informacyjny smog (...). Możemy już tylko żartować o „prze czytaniu internetu”, skoro zawartość każdego z tysięcy portali informacyjnych przerasta to, co przeciętny człowiek jest w stanie przyswoić przez całe życie. W efekcie doświadczamy paraliżu analitycznego: tracimy zdolność podejmowania decyzji opartych na danych, ponieważ na każdy możliwy temat (...) mamy zbyt dużo informacji, nierzadko ze sobą sprzecznych.
-
- Wyjaśnij związek pomiędzy występowaniem zjawiska „smogu informacyjnego” a „paraliżem analitycznym”.
- Rozstrzygnij, czy w sytuacji takiego „smogu” użytkownik może podjąć decyzję (wyrzucić sobie opinię) na podstawie wiedzy, czy jest to raczej kwestia wiary, tj. zaufania dla konkretnego źródła informacji?
- Jakiego ryzyka wiążą się ze zjawiskiem „paraliżu analitycznego”?
-



Kod QR nr 0.

-
- C To pokoleniowe doświadczenie cyfrowych tubylców (...) pisze [się] o kulturze *always-on*, ciągłego podłączenia i ciągłej ekspozycji na elektroniczne komunikaty. W tych warunkach zaciera się granica między byciem online i offline, potęgując efekt zmęczenia i zagubienia.
-
- Kim są „cyfrowi tubylcy”, o których wspomina autorka tekstu?
-

- D Środkiem zaradczym na informacyjne przegrzanie miały być media społecznościowe, zmieniające model dystrybuowania treści. „Naszym celem jest dostarczenie perfekcyjnie spersonalizowanej gazety każdemu człowiekowi na świecie” – tak misję Facebooka podsumował Mark Zuckerberg w publicznej rozmowie z 2014 r. „Dążymy do tego, żeby pokazywać ci to, co zainteresuje cię najbardziej”. Takie dopasowanie, od samego początku, było istotą strumienia aktualności (*news feed*), czyli osi, wokół której krąży świat użytkowników Facebooka. Zuckerberg bardzo wcześnie zrozumiał, że rynek internetowych mediów wygra ten, kto da ludziom złudzenie dostępu do wszystkiego, przy jednoczesnym ograniczeniu tego, co rzeczywiście widzą, do dawki strawnej dla ludzkiego mózgu. Zuckerberg utrzymuje, że przeciętny użytkownik Facebooka byłby narażony na co najmniej 1500 różnych wiadomości dziennie, a dzięki personalizacji strumienia aktualności widzi tylko 100.
-
- Czym różni się model dystrybucji treści funkcjonujący na portalach informacyjnych od modelu dystrybucji treści funkcjonującego w mediach społecznościowych, np. na Facebooku?
- Wyjaśnij, na czym polega związek pomiędzy personalizacją strumienia aktualności (*news feed*) a zjawiskiem bańki informacyjnej.
-

- E Każdego dnia, bez przerwy na kawę (czy wręcz w przerwie na kawę od innych zadań), miliony ludzi sumiennie klikają. Oznaczają, komentują, podają dalej. Angażują swój intelekt i emocje. Starają się wypaść jak najlepiej – publikować to, za co ich znajomi odwdzięczą się podniesionym w górę kciukiem. Są przekonani, że wygrają na tym widoczność, pole do osobistej ekspresji i kontakty. W rzeczywistości ciężko pracują.
-
- Fragment tekstu opisuje pewne zjawisko, które zostało zilustrowane przez Pawła Kuczyńskiego na jednym z obrazów. Podaj na którym? O jakim zjawisku jest mowa? Odpowiedź uzasadnij.
-

F Co znamienne, jednocześnie maleje rola wyszukiwarek i portali informacyjnych. Potwierdzają to badania kilkakrotnie prowadzone przez Pew Research Center, ostatnio w marcu 2016 r. Grupa 2 tys. respondentów, którzy zadeklarowali, że czerpią wiadomości z internetu, była odpytywana dwa razy dziennie (przez tydzień) o to, skąd trafiła do nich informacja o świecie (jeśli w ogóle taką otrzymali) w przeciągu ostatnich dwóch godzin. Dla 38 proc. badanych były to główne strony serwisów informacyjnych, a dla 36 proc. – media społecznościowe. W przypadku wyszukiwarek wynik był zdecydowanie niższy (20 proc).

– Jeśli założymy, że opisana w tekście tendencja się utrzyma, to czy będzie ona działała na korzyść tzw. „modelu eksperckiego”? * Wyjaśnienie określenia „model ekspercki” znajdziesz w fragmencie tekstu wyróżnionym literą K (patrz niżej)

G O porozumiewaniu między ludźmi, ale także ludzi z maszynami i maszyn z maszynami w coraz większym stopniu decydują dziś tzw. aktorzy nie-ludzcy”. Sieci neuronowe patrzą, słuchają i uczą się rozpoznawać modele w naszym zachowaniu. Mając do dyspozycji ponad miliard użytkowników wchodzących ze sobą w interakcje każdego dnia, sieci neuronowe Facebooka uczą się bardzo szybko. Wcześniej niż my wiemy, na jaki post zamierzamy kliknąć, jak na niego zareagujemy i jaką reakcję w naszej sieci to wywoła.

– Fragment tekstu opisuje pewne zjawisko, które zostało zilustrowane przez Pawła Kuczyńskiego na jednym z obrazów. Podaj na którym? O jakim zjawisku jest mowa? Odpowiedź uzasadnij.

H Dziś ta technologia odpowiada za analizowanie zdjęć (rozpoznawanie ożywionych i nieożywionych obiektów), naturalnego języka i głosu. Dzięki niej Facebook zaczyna naprawdę rozumieć, o czym rozmawiają i czego potrzebują jego użytkownicy. Ta wiedza jest bezcenna przy profilowaniu strumienia aktualności.

– Fragment tekstu opisuje pewne zjawisko, które zostało zilustrowane przez Pawła Kuczyńskiego na jednym z obrazów. Podaj na którym? O jakim zjawisku jest mowa? Odpowiedź uzasadnij.

I „Na to, co widzimy w sieciach społecznościowych, wpływa przede wszystkim komercyjny charakter tych serwisów. Klient ma być zadowolony, ma mu się podobać to, co widzi. Facebook wie, że lubimy bardziej te wiadomości, które potwierdzają nasz światopogląd i opinie, więc je nam dostarcza” (...). Ta logika przekłada się na odcięcie od treści, które rzeczywiście mogłyby się nam nie spodobać (i tym samym nie spowodowałyby pożądanego interakcji), ale są po prostu ważne czy wartościowe. Życie w bańce informacyjnej bywa przyjemne i angażujące, ale nie ma wiele wspólnego z życiem w realnym społeczeństwie. „Filtry personalizujące serwują nam coś w rodzaju niewidzialnej auto-propagandy, indoktrynując nas naszymi własnymi poglądami, wzmacniając w nas pragnienie tego, co już znamy, jednocześnie utrzymując nas w nieświadomości zagrożeń, jakie czają się w ciemnej przestrzeni nieznanego”.

- Fragment tekstu opisuje pewne zjawisko, które zostało zilustrowane przez Pawła Kuczyńskiego na jednym z obrazów. Podaj na którym? O jakim zjawisku jest mowa? Odpowiedź uzasadnij.

J Długofalowe konsekwencje obcowania wyłącznie z własną perspektywą są poważne. Chcąc nie chcąc, ulegamy efektowi grupowego myślenia i polaryzacji. Te zjawiska w amerykańskim społeczeństwie od lat obserwuje Pew Research Center, przy czym już w 2014 r. badacze postawili mocną tezę, że portale społecznościowe mogą przyczyniać się do rosnącej polaryzacji poglądów. (...) To oznacza, że ludzie o mocno określonych poglądach nie mają szans na konfrontację z wiadomościami i opiniami, które reprezentują inną perspektywę. Żyją w innych przestrzeniach medialnych. Szczelnego zamknięcia we własnej bańce i pogłębiającej się polaryzacji doświadczają również Polacy, i to bez względu na to, po której stronie politycznej barykady się opowiedzieli. (...) nie są się już w stanie porozumieć, nawet jeśli zderzą się przypadkiem i zaczną mówić tymi samymi słowami. Realne znaczenie takich pojęć jak demokracja, sprawiedliwość czy państwo prawa w obu bańkach jest diametralnie różne. Żeby te znaczenia uzgodnić, potrzebny byłby tłumacz: ktoś, kto rozumie oba języki i systemy pojęciowe. (...)

- Wyjaśnij znaczenie użytego w tekście pojęcia „polaryzacja”.

K W sieciach społecznościowych jesteśmy narażeni nie tylko na treści tendencyjne, ale też niesprawdzone, byle jakie i zwyczajnie nieprawdziwe. Największą widoczność zyskują te, które ludzie uznali za warte kliknięcia (bo są ciekawe, ważne czy może po prostu zabawne?). W przeciągu zaledwie dekady przeszliśmy od modelu eksperckiego – w którym o tym, co przeczytają inni, decydował wykształcony redaktor – do modelu na wskroś demokratycznego, masowego, w którym autorem, redaktorem i wydawcą w jednej osobie może być każdy. (...) [Obserwujemy] zmianę struktury wykształcenia aktywnych uczestników obiegu treści: „Jeszcze w 2003 r. blisko 63 proc. użytkowników internetu w Polsce stanowiły osoby, które miały wykształcenie wyższe bądź się uczyły. Dziesięć lat później wyższe wykształcenie miało 32 proc. użytkowników, uczyło się 13 proc., a wykształcenie podstawowe lub zawodowe prawie jedna czwarta internautów”. Ten proces przełożył się na politykę portali informacyjnych, przyspieszając ich tabloidyzację.

- Czy występuje związek pomiędzy odejściem od „modelu eksperckiego” a upowszechnianiem się teorii pseudonaukowych i spiskowych (wzrostem tendencji antynaukowych)? Jeśli tak, wyjaśnij, na czym to polega.
 - Czy, zdaniem autorki, istnieje związek pomiędzy poziomem wykształcenia użytkowników internetu a procesem tabloidyzacji mediów. * tabloidyzacja – postrzeganie lub przedstawianie rzeczywistości w mediach w sposób uproszczony i jednostronny oraz przez odwoływanie się często do emocji w celu wywołania sensacji (skojarzenie z tabloidami).
-

L Obecny (model dystrybucji treści) nie tylko przedkłada ilość nad jakość, ale też sprzyja rozprzestrzenianiu treści niesprawdzonych. Ulegając presji dzielenia się i klikania, podbijamy widoczność treści, których sami nie przeczytaliśmy. W efekcie mocne, intrygujące nagłówki i bulwersujące obrazy rozchodzą się w ekspresowym tempie, a treści wyważone, lepiej oddające złożoność świata, zostają daleko w tyle. Dla dostawców platform społecznościowych kontrowersyjne treści to złoty biznes – im więcej kliknięć, tym więcej reklam i większy zysk.

- Jak sądzisz, czy popularność platform społecznościowych dowodzi, że użytkownicy częściej reagują na zawarte w nich treści w sposób emocjonalny czy też racjonalny? Odpowiedź uzasadnij.

M Zuckerberg zapowiada też, że treści generowane przez niewiarygodne źródła będą miały obniżoną widoczność w strumieniu aktualności. Zdecyduje o tym... ten sam wszechmocny algorytm, który wcześniej je podbił jako popularne. Dla inżynierów od sztucznej inteligencji zaprogramowanie sieci neuronowych, by uczyły się rozpoznawać niewiarygodne strony i boty, to tylko ciekawa łamigłówka. A dla użytkowników Facebooka? Tej cenzury zapewne nawet nie zauważą – ostatecznie w grę wchodzi jedno więcej nieprzejrzyste kryterium w systemie, nad którym nigdy nie mieli kontroli.

- Czy użytkownik Facebooka ma jakąkolwiek kontrolę doboru treści zarówno wyświetlanych, jak i tych niewidocznych w jego strumieniu aktualności? Uzasadnij odpowiedź.

ZADANIE 2

Na podstawie danych statystycznych wykonaj polecenia A–C umieszczone w tabelce poniżej.

Średni dochód Facebooka generowany przez jednego użytkownika z podziałem na regiony świata (w USD)

Kwartał/rok	W skali świata	Regiony			Reszta świata
		USA i Kanada	Europa	Azja	
VI–IX 2022	9,41	49,13	14,23	4,42	3,21
X–XII 2017	6,18	26,76	8,86	2,54	1,86
X–XII 2012	1,54	4,08	1,71	0,69	0,56

Źródło: ↗ <https://www.statista.com/statistics/251328/facebook-average-revenue-per-user-by-region/> [dostęp: 02.02.2023].

A Oblicz, ile razy wzrósł dochód generowany przez jednego użytkownika Facebooka na przestrzeni ostatniej dekady (10 lat) w poszczególnych regionach.

B Wskaż region, gdzie wzrost dochodu generowany przez jednego użytkownika Facebooka był zbliżony do wzrostu w skali świata.

C Przyjmując, że dochód generowany przez jednego użytkownika Facebooka w Europie utrzyma się na poziomie z trzeciego kwartału 2022 roku, oblicz, jaki dochód dla Facebooka wygenerujesz w 2023 roku.

PROPOZYCJE KONTROWERSYJNYCH OPINII DO DYSKUSJI Z UCZNIAMI I UCZENNICAMI

- Żyjemy w świecie coraz inteligentniejszych maszyn i coraz głupszych ludzi.
- Kiedyś to my oglądaliśmy telewizję. Dziś telewizja ogląda nas.
- Prawda umarła.
- Świat skonstruowany ze znanych nam myśli jest światem, w którym nie ma się czego uczyć.

DLA ZAINTERESOWANYCH

Wybrane prace Pawła Kuczyńskiego:

- *Bałwan* ↪ <https://www.pictorem.com/90792/snowman.html>
 - *Karnawał* ↪ <https://www.pictorem.com/263134/Carnival.html>
 - *Klapki na oczy* ↪ <https://www.pictorem.com/93314/blinkers.html>
 - *Kontrola* ↪ <https://www.pictorem.com/62522/control.html>
 - *Peryskop* ↪ <https://www.facebook.com/pawelkuczynskiart/photos/a.315950128433573/5040991725929366>
 - *Prezydent* ↪ <https://www.pictorem.com/94920/president.html>
 - *Samotny w tłumie* ↪ <https://www.pictorem.com/6167/Alone%20in%20the%20crowd.html>
 - *Skakanka* ↪ <https://www.va-gallery.pl/product/skakanka/>
 - *Śmierć* ↪ <https://www.facebook.com/pawelkuczynskiart/photos/a.315950128433573/5119321391429732>
 - *Włosy* ↪ <https://www.pictorem.com/169565/hair.html>
-
- „Hakowanie świata” (2019) Trailer
↪ https://www.youtube.com/watch?v=YKIaQSdeL-U&ab_channel=NetflixPolska
 - „iHuman” (2019) Trailer | 17. Millennium Docs Against Gravity
↪ <https://www.youtube.com/watch?v=DhqPbpJHAqU>
 - VPRO Documentary, Shoshana Zuboff on surveillance capitalism
↪ https://www.youtube.com/watch?v=hIXhnWUmMvw&t=2s&ab_channel=vprodocumentary
 - TED, Carole Cadwalladr, Facebook’s role in Brexit - and the threat to democracy
↪ https://www.ted.com/talks/carole_cadwalladr_facebook_s_role_in_brexit_and_the_threat_to_democracy
 - „Brexit. Uncivil war” (2019) Trailer
↪ <https://www.youtube.com/watch?v=E5S1EMmCWAE>
 - „Years and years” (2019) Trailer
↪ https://www.youtube.com/watch?v=SY41jhIP_xI&t=5s&ab_channel=HBO

Uwaga! Pamiętaj o ustawieniu tłumaczenia napisów na jęz. polski

BIBLIOGRAFIA

- *Wielkie POST, Niezbędnik Inteligenta*, „Polityka”, 1/2017
- Timothy Garton Ash, *Wolne słowo. Dziesięć zasad dla połączonego świata*, Kraków 2018
- Shoshana Zuboff, *Wiek kapitalizmu inwigilacji*, Wydawnictwo ZYSK, 2022
- ↪ <https://panoptykon.org/biblio/publikacje>

Katarzyna Szymielewicz, *Prawda algorytmów* [fragmenty]

(...) Dziś nikogo nie trzeba przekonywać, że elektroniczne media to biznes bez miejsca na kontrolę jakości. Przyzwyczailiśmy się, że nie kontrolujemy i nie sprawdzamy źródeł, zamykamy się na odmienne poglądy; przetwarzamy coraz więcej informacji, ale coraz mniej rozumiemy świat i ludzi. (...) **[A]** Kariera fałszywych wiadomości [tzw. fake newsów] w ostrym świetle pokazała mechanizmy, przed którymi sceptyczni badacze nowych technologii przestrzegali od dawna. Łatwość w promowaniu kłamstw i półprawd to pochodna ogólnej podatności mediów elektronicznych na dezinformację; skutek uboczny modelu dystrybucji treści opartego na zasadzie: im więcej klikają, tym lepiej, mniejsza o jakość. Ta byle-jakość nie kończy się z momentem, w którym zamykamy przeglądarkę: kryzys mediów elektronicznych w realny sposób przekłada się na życie społeczne i politykę. Dopóki on trwa, mamy wątpliwe szanse na przezwycięzenie innych kryzysów, napędzanych przez populistyczną* retorykę. (...)

Historia tego upadku zaczyna się od nadmiaru. Coraz więcej treści trafia do sieci, bo to się opłaca. W tradycyjnych mediach kluczowym ograniczeniem był wysoki koszt: każda kolejna strona drukowanej gazety musi się zwrócić. W efekcie (...) [do gazet] trafiały tylko te treści, które dawały szansę wysokiej sprzedaży. W mediach elektronicznych obowiązuje odwrotna logika: więcej nie znaczy drożej, a wręcz ilość przekłada się na zarobek. (...)

[B] To, co dla internetowych mediów jest nieszkodliwym, tanim w produkcji towarem, z naszej perspektywy generuje szum informacyjny czy wręcz informacyjny smog (...). Możemy już tylko żartować o „przeczytaniu internetu”, skoro zawartość każdego z tysięcy portali informacyjnych przerasta to, co przeciętny człowiek jest w stanie przyswoić przez całe życie. W efekcie doświadczamy paraliżu analitycznego: tracimy zdolność podejmowania decyzji opartych na danych, ponieważ na każdy możliwy temat (...) mamy zbyt dużo informacji, nierzadko ze sobą sprzecznych.

Nadmiar informacji (...) podnosi wartość naszej uwagi. (...) to właśnie ona jest dziś najrzadziej wy-

stępującym i najbardziej pożądanym dobrem. (...) Z kolei rosnąca wartość uwagi stymuluje ostrzejszą konkurencję treści, które muszą o nią walczyć. W efekcie nasze otoczenie jest najeżone sygnałami, które mają za zadanie złowić nasze spojrzenie i przekierować uwagę, choćby na sekundę, w stronę jakiegoś produktu. Dla ludzkiego mózgu ten wyścig jest szalenie męczący. „Zbyt dużo informacji do przetrawienia dla naszego mózgu prowadzi do niemożności oceny sytuacji, która z kolei wywołuje uczucie ekstremalnego znużenia” – [mówimy] o efekcie tzw. zmęczenia informacyjnego (...). Na eskalację tego efektu wpływa ciągle podłączenie do urządzeń, a za ich pośrednictwem – mediów społecznościowych. **[C]** To pokoleniowe doświadczenie cyfrowych tubylców (...) pisze [się] o kulturze *always-on*, ciągłego podłączenia i ciągłej ekspozycji na elektroniczne komunikaty. W tych warunkach zaciera się granica między byciem online i offline, potęgując efekt zmęczenia i zagubienia. (...)

[D] Środkiem zaradczym na informacyjne przegrzanie miały być media społecznościowe, zmieniające model dystrybuowania treści. „Naszym celem jest dostarczenie perfekcyjnie spersonalizowanej gazety każdemu człowiekowi na świecie” – tak mi się Facebooka podsumował Mark Zuckerberg w publicznej rozmowie z 2014 r. „Dążymy do tego, żeby pokazywać ci to, co zainteresuje cię najbardziej”. Takie dopasowanie, od samego początku, było istotą strumienia aktualności (*news feed*), czyli osi, wokół której krąży świat użytkowników Facebooka. Zuckerberg bardzo wcześnie zrozumiał, że rynek internetowych mediów wygra ten, kto da ludziom złudzenie dostępu do wszystkiego, przy jednoczesnym ograniczeniu tego, co rzeczywiście widzą, do dawki strawnej dla ludzkiego mózgu. Zuckerberg utrzymuje, że przeciętny użytkownik Facebooka byłby narażony na co najmniej 1500 różnych wiadomości dziennie, a dzięki personalizacji strumienia aktualności widzi tylko 100. Odfiltrowywanie z szumu informacyjnego treści, które naprawdę „powinniśmy” zobaczyć, to największa praca, jaka

dokonywane na tym portalu. **[E]** Każdego dnia, bez przerwy na kawę (czy wręcz w przerwie na kawę od innych zadań), miliony ludzi sumiennie klikają. Oznaczają, komentują, podają dalej. Angażują swój intelekt i emocje. Starają się wypaść jak najlepiej – publikować to, za co ich znajomi odwdzięczą się podniesionym w górę kciukiem. Są przekonani, że wygrywają na tym widoczność, pole do osobistej ekspresji i kontakty. W rzeczywistości ciężko pracują. Podczas gdy inne portale próbują kapitalizować efekt długiego ogona, generując i przechowując niespożyte ilości informacji, serwisy społecznościowe zarabiają na tym, że ludzkimi rękami komponują z tych zasobów spersonalizowane, dynamiczne gazety.

(...) analiza pokazała, że filtrowanie treści – poprzez jej publikowanie na stronie, oznaczanie, komentowanie lub podawanie dalej – to podstawowa czynność wykonywana przez użytkowników serwisów społecznościowych. 35 proc. z badanych potwierdzało, że lajkuje, dzieli się lub w inny sposób promuje treści zamieszczone przez inne osoby przynajmniej raz w tygodniu. (...) Rola serwisów społecznościowych w filtrowaniu informacji jest nie do przecenienia (...). W pewnym sensie uzdatniają one internet do spożycia dla przeciętnych użytkowników.

[F] Co znamienne, jednocześnie maleje rola wyszukiwarek i portali informacyjnych. Potwierdzają to badania kilkakrotnie prowadzone przez Pew Research Center, ostatnio w marcu 2016 r. Grupa 2 tys. respondentów, którzy zadeklarowali, że czerpią wiadomości z internetu, była odpytywana dwa razy dziennie (przez tydzień) o to, skąd trafiła do nich informacja o świecie (jeśli w ogóle taką otrzymali) w przeciągu ostatnich dwóch godzin. Dla 38 proc. badanych były to główne strony serwisów informacyjnych, a dla 36 proc. – media społecznościowe. W przypadku wyszukiwarek wynik był zdecydowanie niższy (20 proc.).

Jak utrzymać poziom zaangażowania użytkowników-pracowników, kiedy ci są zalewani nieistotnymi bodźcami, generowanymi przez rosnące grono znajomych? Bierny użytkownik to dla Facebooka stracone miejsce na serwerze. Recepta wydawała się oczywista: ograniczyć bodźce do tych, które

najskuteczniej prowokują kolejne interakcje. Łatwiej to jednak pomyśleć, niż zrobić. (...) Co innego algorytm. Sztuczna inteligencja to podstawa facebookowego strumienia aktualności i systemu rekomendacji. Jej zadaniem jest wyświetlić taką treść, która najskuteczniej sprowokuje nas do interakcji – czyli wykonania pracy, jakiej oczekuje od nas firma. (...) „ciągle mówimy o prasie, telewizji, ale w istocie media rozlały się poza tradycyjną klasyfikację, a o ich funkcjonowaniu i przepływach komunikacyjnych decydują dziś algorytmy, oprogramowanie, protokoły. **[G]** O porozumiewaniu między ludźmi, ale także ludzi z maszynami i maszyn z maszynami w coraz większym stopniu decydują dziś tzw. aktorzy nie-ludzcy”. Sieci neuronowe patrzą, słuchają i uczą się rozpoznawać modele w naszym zachowaniu. Mając do dyspozycji ponad miliard użytkowników wchodzących ze sobą w interakcje każdego dnia, sieci neuronowe Facebooka uczą się bardzo szybko. Wcześniej niż my wiedzą, na jaki post zamierzamy kliknąć, jak na niego zareagujemy i jaką reakcję w naszej sieci to wywoła.

Tymi nie-ludzkimi aktorami ktoś jednak zarządza, programuje i wyznacza im cele. (...) „Facebook dziś nie istnieje bez sztucznej inteligencji. Możesz sobie z tego nie zdawać sprawy, ale za każdym razem, kiedy używasz Facebooka, Instagrama czy Messengera, to doświadczenie jest możliwe właśnie dzięki SI”. (...) Jej kariera zaczęła się od podstawowego zadania, jakie przed platformą stawiają jej płacący klienci: w czasie rzeczywistym przewidzieć, ile osób zareaguje na konkretną reklamę. I się nie pomylić (...). **[H]** Dziś ta technologia odpowiada za analizowanie zdjęć (rozpoznawanie żywych i nieżywych obiektów), naturalnego języka i głosu. Dzięki niej Facebook zaczyna naprawdę rozumieć, o czym rozmawiają i czego potrzebują jego użytkownicy. Ta wiedza jest bezcenna przy profilowaniu strumienia aktualności. (...) Nie mamy wpływu na wynik tej operacji, ale możemy zmodyfikować zmienne, jakie algorytm weźmie pod uwagę. Odpowiadając na sygnały od użytkowników, Facebook wielkodusznie pozwolił oznaczać znajomych, których posty chcemy oglądać w pierwszej kolejności, i tych, których nie chcemy widzieć wcale. Możemy też doraźnie zmienić kolejność wyświetlanych zdarzeń, tak żeby w pierwszej

kolejności były widoczne te najnowsze. To jednak chwilowy przywilej: przy kolejnym wejściu na stronę algorytm powróci do pokazywania tych najpopularniejszych. Ostatecznie liczy się przecież to, czy klikniemy, żeby przeczytać lub skomentować opis. (...)

[I] „Na to, co widzimy w sieciach społecznościowych, wpływa przede wszystkim komercyjny charakter tych serwisów. Klient ma być zadowolony, ma mu się podobać to, co widzi. Facebook wie, że lubimy bardziej te wiadomości, które potwierdzają nasz światopogląd i opinie, więc je nam dostarcza” (...). Ta logika przekłada się na odcięcie od treści, które rzeczywiście mogłyby się nam nie spodobać (i tym samym nie sprowokowałyby pożądanej interakcji), ale są po prostu ważne czy wartościowe. Życie w bańce informacyjnej bywa przyjemne i angażujące, ale nie ma wiele wspólnego z życiem w realnym społeczeństwie. „Filtry personalizujące serwują nam coś w rodzaju niewidzialnej auto-propagandy, indoktrynując nas naszymi własnymi poglądami, wzmacniając w nas pragnienie tego, co już znamy, jednocześnie utrzymując nas w nieświadomości zagrożeń, jakie czają się w ciemnej przestrzeni nieznanego” (...). Czy możemy wyjść poza własną bańkę, jednocześnie zostając na portalu społecznościowym? (...) jest to trudne: „Nie pomaga, nawet jeśli w gronie moich znajomych mam także osoby o odmiennych poglądach politycznych – algorytm uczy się moich »prawdziwych« preferencji i karmi odpowiednio spreparowaną treścią”.

[J] Długofalowe konsekwencje obcowania wyłącznie z własną perspektywą są poważne. Chcąc nie chcąc, ulegamy efektowi grupowego myślenia i polaryzacji. Te zjawiska w amerykańskim społeczeństwie od lat obserwuje Pew Research Center, przy czym już w 2014 r. badacze postawili mocną tezę, że portale społecznościowe mogą przyczynić się do rosnącej polaryzacji poglądów. (...) To oznacza, że ludzie o mocno określonych poglądach nie mają szans na konfrontację z wiadomościami i opiniami, które reprezentują inną perspektywę. Żyją w innych przestrzeniach medialnych. Szczelnego zamknięcia we własnej bańce i pogłębiającej się polaryzacji doświadczają również Polacy, i to bez względu na to, po której stronie politycznej barykady się opowiedzieli. (...) nie są się już w stanie

porozumieć, nawet jeśli zderzą się przypadkiem i zaczną mówić tymi samymi słowami. Realne znaczenie takich pojęć jak demokracja, sprawiedliwość czy państwo prawa w obu bańkach jest diametralnie różne. Żeby te znaczenia uzgodnić, potrzebny byłby tłumacz: ktoś, kto rozumie oba języki i systemy pojęciowe. (...)

[K] W sieciach społecznościowych jesteśmy narażeni nie tylko na treści tendencyjne, ale też niesprawdzone, byle jakie i zwyczajnie nieprawdziwe. Największą widoczność zyskują te, które ludzie uznali za warte kliknięcia (bo są ciekawe, ważne czy może po prostu zabawne?). W przeciągu zaledwie dekady przeszliśmy od modelu eksperckiego – w którym o tym, co przeczytają inni, decydował wykształcony redaktor – do modelu na wskroś demokratycznego, masowego, w którym autorem, redaktorem i wydawcą w jednej osobie może być każdy. (...) [Obserwujemy] zmianę struktury wykształcenia aktywnych uczestników obiegu treści: „Jeszcze w 2003 r. blisko 63 proc. użytkowników internetu w Polsce stanowiły osoby, które miały wykształcenie wyższe bądź się uczyły. Dziesięć lat później wyższe wykształcenie miało 32 proc. użytkowników, uczyło się 13 proc., a wykształcenie podstawowe lub zawodowe prawie jedna czwarta internautów”. Ten proces przełożył się na politykę portali informacyjnych, przyspieszając ich tabloidyzację. Ale czy można go obwiniać również o propagację treści niesprawdzonych i nieprawdziwych? Raczej nie.

Szukając winnego, warto wrócić do założeń, którymi stoi komercyjny internet. (...) Nie zrezygnujemy z sieciowej technologii, która jest istotą internetu. Ale czy naprawdę nie potrafimy wyobrazić sobie innego modelu generowania zysku? **[L]** Obecny nie tylko przedkłada ilość nad jakość, ale też sprzyja rozprzestrzenianiu treści niesprawdzonych. Ulegając presji dzielenia się i klikania, podbijamy widoczność treści, których sami nie przeczytaliśmy. W efekcie mocne, intrygujące nagłówki i bulwersujące obrazy rozchodzą się w ekspresowym tempie, a treści wyważone, lepiej oddające złożoność świata, zostają daleko w tyle. Dla dostawców platform społecznościowych kontrolerskie treści to złoty biznes – im więcej kliknięć, tym więcej reklam i większy zysk... (...)

Firmy zarabiające na szybkiej propagacji treści to kluczowy, ale nie jedyny aktor odpowiedzialny za poziom dezinformacji, jakiego doświadczyliśmy w ważnych momentach 2016 r. (...) Przyglądając się fali dezinformacji i propagandy, która zalała brytyjskie media społecznościowe w trakcie kampanii referendalnej w sprawie Brexitu, amerykańskie – w trakcie kampanii Donalda Trumpa, czy polskie – w najgorętszych momentach politycznego sporu o aborcję i Trybunał Konstytucyjny, zobaczymy dobrze skoordynowane, profesjonalne działania. I kolejne pole dla nie-ludzkiego aktorów. Wykorzystanie armii maszyn (botów) lub (zwykle opłacanych) ludzi do manipulowania przekazem w mediach społecznościowych to taktyka znana (...). Polityczny przekaz działający na korzyść Donalda Trumpa i podważający wiarygodność Hillary Clinton w dużej mierze był rozprzestrzeniany przez sieć botów. W dniu wyborów armia botów wystawiona przez Trumpa przewyższała liczebnością maszyny pracujące dla Clinton w proporcji 5:1. Najbardziej zaskakujące (...), że wykorzystywania botów do manipulowania debatą publiczną politycy nawet specjalnie nie ukrywają. Zarządy i właściciele firm obsługujących te sieci utrzymują bliskie związki z przedstawicielami rządów i wpływowymi politykami. (...) [Jeden z badaczy] odtworzył i zwizualizował sieć stron, które generowały podrobione wiadomości, w dalszym obiegu rozprzestrzeniane przez boty i ludzi. Jego analiza ujawniła imponujący ekosystem złożony z 23 tys. stron i 1,3 mln hiperlinków, który skutecznie nakręcał kampanię dezinformacji. Ktoś musiał zainwestować realne pieniądze w jego stworzenie, ale od momentu odpalenia medialna machina jest w stanie sama na siebie zarabiać i rosnąć w siłę. Im więcej kliknięć i interakcji, tym więcej wyświetlonych reklam i większy zysk... Znany schemat. (...)

Pod presją rządów i opinii publicznej Facebook zapowiedział przeciwdziałanie rozprzestrzenianiu się nieprawdziwych wiadomości w jego ekosystemie. (...) **[M]** Zuckerberg zapowiada też, że treści generowane przez niewiarygodne źródła będą miały obniżoną widoczność w strumieniu aktualności. Zdecyduje o tym... ten sam wszechmocny algorytm, który wcześniej je podbijał jako popularne. Dla inżynierów od sztucznej intelligen-

cji zaprogramowanie sieci neuronowych, by uczyły się rozpoznawać niewiarygodne strony i boty, to tylko ciekawa łamigłówka. A dla użytkowników Facebooka? Tej cenzury zapewne nawet nie zauważą – ostatecznie w grę wchodzi jedno więcej nieprzejrzyste kryterium w systemie, nad którym nigdy nie mieli kontroli. (...) Jeśli pewnego dnia usłyszymy od Marka Zuckerberga, że kolejne wygrane lub przegrane wybory to już nie jest jego problem, nie powinniśmy się dziwić. Ostatecznie Facebook ma tylko generować zysk, a nie rozwiązywać społeczne i polityczne problemy, przed którymi kapitulują rządy. W najlepszym interesie obywateli jest poszukanie innej odpowiedzi: być może nie tak prostej, bo oznaczającej radykalne zmiany w modelu biznesowym, który popsuł nasz internet.

Źródło: K. Szymielewicz, *Prawda algorytmów* [w:] *Wielkie POST, Niezbędnik Inteligenta*, „Polityka”, 1/2017, s. 35–39.

↪ <https://www.polityka.pl/niezbednik/1699612,1,prawda-algorytmow.read> [dostęp: 03.02.2023]

© Polityka Spółka z o.o. SKA, 2023,

Więcej tekstów znajdziesz na www.polityka.pl

[Globalna wioska] to jednak nie arkadyjska kraina, w której powszechny, globalny dostęp do informacji powoduje, że ludzie stają się lepsi, przestają prowadzić wojny i się nienawidzić (...). Wraz z rozwojem elektronicznych mediów kończy się epoka Gutenberga i Człowieka Książki. Nadszedł czas Człowieka Elektronicznego, dla którego media są niczym plemienny bęben. To one narzucają rytm działania i powodują, że choć coraz więcej widzimy, to niekoniecznie więcej wiemy i rozumiemy. Deficyt wiedzy i rozumienia zastępują emocje dające widzom medialnego spektaklu poczucie uczestnictwa w gorącej, neoplemiennej wspólnotcie. (...) Strach jest, przypomnijmy, odwrotnością zaufania, a (...) wyniki [badań] tylko dopełniają zasadnicze wnioski z badania zaufania w 2016 r. Najkrótsza ich konkluzja – zaufanie w połowie badanych krajów się załamało. Załamanie to wyrażają różne wskaźniki. Najbardziej zatrważają te odnoszące się do rzeczywistości polityczno-instytucjonalnej. (...) Wielowymiarowy kryzys zaufania zidentyfikowany w najnowszym „Edelman Trust Barometer” objawia się także (...) erozją zaufania do źródeł informacji. I tak (...) 64 proc. [badanych] bardziej ufa newsom pochodzącym z przecieków niż z oficjalnych źródeł. W końcu na coraz mniejsze zaufanie mogą liczyć eksperci, bo coraz chętniej dajemy wiarę wypowiedziom ludzi takich jak my. W rezultacie coraz mniejsze znaczenie mają fakty, jesteśmy gotowi popierać liderów zdolnych przekonać, że doprowadzą do zmiany, nawet jeśli rozmijają się z prawdą. Czy wobec tych wszystkich wyników dziwi obserwacja redakcji *Słownika oksfordzkiego*, że słowem 2016 r. (roku kryzysu zaufania) stała się post-prawda? W świecie, z którego wyparowało zaufanie, a pustoszejącą przestrzeń międzyludzką wypełnia strach, prawda faktów traci znaczenie, liczy się za to prawda emocji. Jak podaje tygodnik „Science”, premier Indii Narendra Modi bez wahania w przedmowie do jednego z podręczników napisał, że hinduistyczny bóg Rama latał samolotem oraz że w indyjskiej starożytności wykorzystywano komórki macierzyste. Nadszedł w końcu czas, by Indie odzyskały utraconą wiedzę, by wraz z nią

odzyskać moc. Naukowcy załamują ręce, ich fakty są jednak bezbronne wobec emocji, jakie wywołują słowa premiera. Premiera kraju, w którym ponad pół miliarda mieszkańców nie skończyło 25 lat. (...) zmiany byłyby niemożliwe bez rewolucji technologicznej – informatyzacji, cyfryzacji i usieciowienia. Rozwój globalnych sieci komunikacyjno-informacyjnych doprowadził nie tylko do opisywanego wcześniej przekształcenia świata w Globalną Wioskę. Przyspieszył także indywidualizację i erozję nowoczesnego ładu instytucjonalnego. Jednostki uzbrojone w internet zyskały narzędzia samoorganizacji i samodzielnego lub alternatywnego zaspokajania własnych potrzeb. W spektakularny sposób zmiana ta ujawniła się w świecie kultury. W 2012 r. dokonała żywota modelowa Encyclopaedia Britannica. Trwała przez ponad 200 lat, stając się symbolem nowoczesnej kultury. Poległa w konkurencji z Wikipedią tworzoną przez rzesze amatorów. Pracując społecznie, stworzyli oni największe repozytorium (zasób) wiedzy – serwis angielskojęzyczny liczy już pięć milionów haseł. Zmierzch Britanniki i triumf Wikipedii jest wyrazem głębokiej przemiany cywilizacyjnej i kulturowej. (...) Wikipedia nie jest jednak przestrzenią anarchii, rządzi ją reguły, dzięki którym zasób cyfrowej encyklopedii powiększa się nie tylko pod względem ilościowym, ale i jakościowym. Społeczność wikipedystów jest niejako modelem nowego społeczeństwa w procesie stawania się. Czy taki model stanie się wzorem dla innych obszarów rzeczywistości społecznej? Trudno dziś stwierdzić.

Źródło: E. Bendyk, *Prolog: Kryzys rzeczywistości* [w:] *Wielkie POST, Niezbędnik Inteligenta*, „Polityka”, 1/2017, s. 6-11.

↪ <https://www.polityka.pl/niezbednik/1699600,1,prolog-kryzys-rzeczywistosci.read> [dostęp: 03.02.2023]

© Polityka Spółka z o.o. SKA, 2023,

Więcej tekstów znajdziesz na www.polityka.pl